

17.04.2002. r.

Nr 16 (569)

Rok XIII

Cena 1.50 zł w tym VAT

ISSN 1231-7179

Numer Indeksu 328 006

E-mail: z\_soch@poczta.onet.pl

TYGODNIK

# Ziemia

SOCHACZEWSKA



## NA STUDIA MAGISTERSKIE BEZ EGZAMINU

W obecności licznie zgromadzonych gości i przedstawicieli sochaczewskiej Wyższej Szkoły Zarządzania i Marketingu oraz Uniwersytetu Warszawskiego, 27 marca nastąpiło uroczyste podpisanie porozumienia między Wydziałami Zarządzania i Marketingu WSZiM i Wydziałem Zarządzania UW. Umowa zawiera wiele punktów dotyczących współpracy obu uczelni, zaś najciekawszym i najważniejszym jest obietnica przyjmowania bez egzaminów wstępnych na dwuletnie uzupełniające studia magisterskie na Wydziale Zarządzania UW sochaczewskich studentów, którzy uzyskali średnią ocenę studiów co najmniej 4,0 lub wyżej.



Ze strony WSZiM w Sochaczewie porozumienie podpisał Dziekan Wydziału Zarządzania i Marketingu dr Jerzy Krupa, ze strony Uniwersytetu Warszawskiego Dziekan Wydziału Zarządzania prof. dr hab. Kazimierz Ryc. aw

## Namiętny tatuś za kratkami

W dniu 9 kwietnia Sąd Rejonowy w Sochaczewie aresztował na 3 miesiące 36-letniego podejrzanego o stosowanie przemocy seksualnej wobec swojej kilkunastoletniej córki. "Tatusiowi" za powyższe przestępstwo grozi kara pozbawie-

nia wolności do lat 10. Biorąc pod uwagę dobro dziecka, nie podajemy żadnych bliższych informacji. Do wykrycia przestępstwa doprowadziła rozmowa psychologa z maltretowanym dzieckiem.

J.W.

## Statystyka w górę

W pierwszym kwartale 2002 r. na terenie powiatu ogółem wszczęto 596 śledztw i dochodzeń. W porównaniu z ubiegłym rokiem, kiedy wszczęto ich 659 odnotowano spadek o 6,9 proc. Poprawiła się też wykrywalność, która obecnie wynosi 65,7 proc. i wzrosła w tym kwartale o 12,5 proc. Zdecydowana większość przestępstw to:

- kradzieże z włamaniami - stwierdzono ich 125
- kradzieże cudzej własności - 110 przestępstw.

Ogółem ustalono 229 podejrzanych o popełnienie

przestępstw kryminalnych. Wobec 26 sąd zastosował areszt tymczasowy. Na drogach coraz więcej kierowców koniecznie chce się przejechać ostatnim pojazdem swego życia - karawanem.

I tak w pierwszym kwartale zanotowano 25 wypadków drogowych, w których zginęło 13 osób, a 21 zostało rannych. Stwierdzono też 294 kolizji i ta ostatnia okrutna statystyka zmusza do refleksji i zastanowienia się, jak zachowujemy się na drogach.

J.W.

Najtańsze blachy na dachy:  
**FLORIAN SA**

\* ocynkowane

\* powlekane

Plaskie i trapezowe  
**T18, T35, T55**

Gwarancja 10 lat !!!

**FLORA**  
DACHÓWKA BLASZANA

Poleca oficjalny dealer



Dębok Staro nr 19 (droga Nr 2) Sochaczew - Łowicz, 9. kilometr (0-46) 861-26-19

### W numerze

#### Radni odpowiadają

Myszę, że dobrze się stało. Nie ma ludzi przywiązanych do stanowisk. Zmiana władzy to zawsze świeży powiew, inny styl rządzenia, a tego chyba nam wszystkim było potrzeba.

Strona 4

#### Wójt o wysypisku w Dębsku

- A czy Rada miała prawo podjąć decyzję o wstrzymaniu budowy wysypiska?

- Zgodnie ze statutem to jest tak, że w trakcie wykonywania uchwały nie może powstać uchwała zmieniająca.

Strona 6

**POKRYCIA DACHOWE - blachodachówki, trapezy, inne gatunek II i pozagatunek. Wyłączny dystrybutor firmy RAUTTARUUKKI.**

Ceny od 5 do 17 złotych. Korytów k/Zyrardowa ul.Szkolna 16, tel. 857-50-75.

## Trzy kolory - Poznań

"Pociąg wolno wjechał na poznański dworzec. Tuż przy wyjściu z ekspresu, elegancko ubrany mężczyzna, zapytał łamaną polszczyzną: - Czy pan przyjechał z "Ziemi Sochaczewskiej?". Później już mówił po francusku, a uroczą damą, tłumaczyła jego słowa..."

Co powiedział reporterowi "Ziemi Sochaczewskiej" szef TPSE, firmy chcącej inwestować w wysypisko śmieci w Topolowej?

Jakie jest stanowisko wójta gminy Teresin?

O tym wszystkim przeczytacie w naszej gazecie już niedługo. Z.B.

## Bezrobocie wyhamowało

W kwestii bezrobocia dobra wiadomość. W marcu przybyło zaledwie 9 bezrobotnych, mimo że do rejestracji przystąpiło blisko 300. To i tak daje ogólną liczbę 6120 osób bez pracy. W minionym miesiącu 140 osób znalazło zatrudnienie, 90 nie zgłosiło się w wyznaczonym terminie, a 40 zrezygnowało ze statusu bezrobotnego.

Jeśli chodzi o gminy powiatu sochaczewskiego,

w niektórych bezrobocie zmalało, np. w Iłowie, Brochowie, Nowej Suchej (aż o 16 osób), Młodzieszynie i w gminie Sochaczew (o 13 osób).

Krzysztof Wasilewski, kierownik PUP, przewiduje że wyhamowanie bezrobocia utrzyma się 2-3 miesiące. Gorszy może być lipiec i sierpień, kiedy do Urzędu trafią tegoroczni absolwenci.

(sos)

### KAM sprzedany VECTRZE

## Ekranowy zawrót głowy

Dokończenie na str.8



Ewa Ratusińska zajmująca się w telewizji kablowej VECTRA reklamą i kontaktami z prasą przekazała nam oficjalną informację, że VECTRA S.A. z siedzibą w Elblągu stała się właścicielem byłej telewizji kablowej KAM.

Jak powiedziała nam Ewa Ratusińska, VECTRA istnieje już 10 lat i jest drugą co do wielkości telewizją kablową w kraju. Obecnie ma sieci w 82 miastach Polski i dociera do ponad 600 tysięcy mieszkańców. Prawie dwa miliony Po-

laków odbierają jej programy telewizyjne i radiowe.

W 1995 roku VECTRA na podstawie uzyskanej koncesji rozpoczęła nadawanie własnych lokalnych programów telewizyjnych, spełniając tym posunięciem oczekiwania społeczności lokalnych.

Grupa VECTRA, jak zapewnia Ewa Ratusińska, to nie tylko telewizja kablowa, to nie tylko internet w tym samym gniazdku, ale także akcje społeczne i programy mające służyć abonentom. Jednym z nich jest prowadzony od listopada 2001 roku program "Serce zwycięża". Jest to ogólnopolska kampania społeczna VECTRY, która promuje wśród dzieci i młodzieży szkół podstawowych i gimnazjów doskonalenie umiejętności sportowych, walkę z własnymi słabościami, a także przeciwstawianie się patologiom społecznym: przemocy, narkomanii i alkoholizmowi. Najważniejszym elementem tego programu jest cykl wykładów - pokazów wielokrotnego mistrza świata judo Rafała Kubackiego organizowanych w szkołach znajdujących się w zasięgu sieci VECTRY. "Byliśmy już - mówi pani Ewa - w 20 miastach Polski, spotkaliśmy się z ponad 45 000 dzieci, a sama akcja jest przyjmowana entuzjastycznie przez pedagogów i rodziców".



## informator



Muzeum Ziemi  
Sochaczewskiej i Pola Bitwy  
nad Bzurą - tel. 862-33-09

www  
e-Sochaczew.pl/muzeum  
poniedziałek - nieczynne  
wtorek, czwartek, sobota,  
niedziela - 10.00 - 16.00  
środa, piątek - 10.00 - 15.00  
Ceny biletów: 3,50 zł  
(ulgowy), 5,50 zł (normalny)



Muzeum Kolei Wąskotorowej,  
tel. 862-59-75

poniedziałek - nieczynne  
od wtorku do niedzieli -  
10.00 - 15.00  
ceny biletów: 1,50 - ulgo-  
wy, 3 zł - normalny



Żelazowa Wola - Dom  
Urodzenia F. Chopina, tel.  
863-33-00

poniedziałek - nieczynne  
od wtorku do niedzieli -  
9.30 - 17.30

Ceny biletów: dworek  
i park - 5 zł (ulgowy), 10 zł  
(normalny) park - 2 zł (ulgo-  
wy), 4 zł (normalny). Miesz-  
kańcy Sochaczewa mają do  
parku wstęp wolny (za okaza-  
niem dowodu osobistego).

## Ważne telefony

Informacja: PKP 837-63-11  
PKS 862-55-00  
ZKM 862-99-27,  
Pogotowie energetyczne  
862-26-20  
Pogotowie wodno-kanaliza-  
cyjne 863-53-11 do 15.00  
po 15.00 - dyspozytor ZUK  
862-99-27 w. 50  
Policja 997, 862-22-17  
Straż Pożarna 998, 862-23-70  
Pogotowie 999  
Szpital 863-50-85, 863-52-04,  
863-52-05  
Lecznica weterynaryjna  
862-82-63, 862-82-53, 862-10-63  
Taxi 862-28-42  
ZUK 862-81-06, 862-82-16  
Pomoc drogowa 24 h - 96-37

**SIEBAU**  
NIEMIECKIE  
BRAMY GARAZOWE  
UCHYLNE,  
SEGMENTOWE  
BRAMY PRZEMYSŁOWE  
BRAMY WJAZDOWE  
AUTOMATYKA  
GARAŻE (OD 1200 zł)

**POLECA:**  
„BRAMSTAL”  
KUZNOCIN 56,  
tel. 863-61-57  
0-604-477-104.  
www.bramstal.com.pl

ZS-592

# PIENIĄDZE NA PROFILAKTYKĘ

Corocznie Zarząd Miasta podejmuje decyzję o podziale pieniędzy uzyskanych z udzielanych przez miasto koncesji na sprzedaż alkoholu.

Na ten rok z tych wpływów zaplanowano w budżecie miasta 202.560 zł. Kwota ta może się jednak zmienić ze względu na to, że w ciągu roku przybywają nowe punkty sprzedaży lub likwidowane są dotychczasowe. Tak było w roku ubiegłym, z którego do rozdysponowania zostało jeszcze ok. 25 tysięcy zł.

A na co pójdą tegoroczne pieniądze?

Cały harmonogram działań podzielony został na siedem podstawowych działań. W ramach zwiększenia dostępności i skuteczności pomocy terapeutycznej dla osób uzależnionych 2000 zł przewidziano na organizację Maratonów Trzeźwości, 12 tysięcy na udzielanie rodzinom z problemem alkoholowym pomocy psychospołecznej i prawnej - w szczególności przed przemocą (w tym 11.500 zł to dofinansowanie

punktu konsultacyjnego w MOPS).

Na działalność profilaktyczną - edukacyjną zaplanowano 15 tysięcy zł. Będzie to głównie organizowanie i finansowanie szkolnych programów profilaktyczno - wychowawczych "Elementarz II", NOE (8.000 zł) oraz szkoleń dla osób realizujących Miejski Program Przeciwdziałania Alkoholizmowi.

W ramach wspomaganie działalności instytucji, stowarzyszeń i osób fizycznych uczestniczących w realizacji Miejskiego Programu zaplanowano: dofinansowanie środowisk szkolnych zajmujących się dziećmi z rodzin zagrożonych patologią społeczną wraz z Klubami Pomocy Pozalekcyjnej - 10.000 zł; dofinansowanie programów działalności profilaktyczno-opiekuńczej prowadzonej przez świetlice Środowiskowe (3 świetlice Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, CARITAS Boryszew, Parafia Św. Wawrzyńca, Kleks - 20.000 zł); Polskie Towarzystwo Zapobiegania Narkomanii - 4.000 zł; ZHP 1.000 zł, dofinansowanie Sochaczewskiego Sto-



SLAWOMIR BURZYŃSKI

warzystwa Abstynentów Optimus - 12.000 zł; dofinansowanie Uczniowskich Klubów Sportowych - 5.000 zł; dofinansowanie Oddziału Odwykowego w Pruszkowie - 1.000 zł; dofinansowanie Oddziału Detoksykacyjnego w Sochaczewie - 1.000 zł; organizację ferii zimowych - 13.000 zł; Akcja LATO - 42.000 zł; dofinansowanie wyżywienia w świetlicach - 40.000 zł; dofinansowanie placówek kulturalno-oświatowych (biblioteki, domy kultury, muzeum) mających w programie profilaktykę uzależnień - 3.560 zł; dofinansowanie innych lokalnych stowarzyszeń, organizacji i osób fizycznych realizujących i wspierających działalność związaną z wychowaniem w trzeźwości - 5.000 zł.

W harmonogramie uwzględniono działalność informacyjno-edukacyjną poprzez lokalne media (500 zł) i promocję trzeźwości w lokalnej społeczności, dofinansowanie miejskich imprez promujących trzeźwy styl życia - 5.000 zł). Taką samą kwotę przeznaczono na dofinansowanie lokalnych inicjatyw tworzenia bazy rekreacyjno-sportowej. Z przykrością trzeba stwierdzić, że niektóre z organizowanych przed parą laty z tych właśnie pieniędzy ogródków zabaw dla dzieci już prawie nie istnieją (choć część - np. na Malesinie - jest często przez dzieci i młodzież wykorzystywana, co jest także zasługą tamtejszych mieszkańców).

wach

## Zaprosili nas

\* Dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury w Sochaczewie na Koncert Laureatów VIII Sochaczewskich Prezentacji Teatralnych SPAT oraz na VII Wiosenne Spotkania Taneczne, które odbędą się 17 kwietnia o godz. 17.00 w sali widowiskowej MOK przy ul. Chopina 101.

\* Powiatowy Urząd Pracy w Sochaczewie na Targi Pracy, które odbędą się 19.04 w budynku Zespołu Szkół Rolniczych Centrum Kształcenia Ustawicznego przy ul. Piłsudskiego 63 w godz. 10.00-14.00. Celem "Targów" jest umożliwienie zainteresowanym pracodawcom nawiązania kontaktu z osobami poszukującymi pracy.

\* Uczniowie Liceum Ogólnokształcącego im. F. Chopina na Dni Kultury Szkoły, które trwać będą w dniach 18 i 19 kwietnia, rozpoczną się w czwartek o godzinie 11.00, a zakończy je o godz. 17.00 piątkowy koncert rockowy.

\* Teresiński Ośrodek Kultury na Rytm i Fascynacje. Muzyka Młodych. Z cyklu "RiF" tym razem 19.04 w pizzerii Piotrot o godz. 19.00 możemy posłuchać zespołu "Przyjaciele" z TOK-u.

\* Starostwo Powiatowe w Sochaczewie i Wojewódzki Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Warszawie oddział Bielicę na Targi Rolne i Przedsiębiorczości, które odbędą się 21 kwietnia na terenie Gospodarstwa Pomocniczego Zespołu Szkół Rolniczych Centrum Kształcenia Ustawicznego przy ulicy Głowackiego, a rozpoczną się o godz. 10.00.

\* Dział Kultury Ludowej Łowickiego Ośrodka Kultury na benefit Stowarzyszenia Regionalnego Wsi Urzędzie "Łowiczanie", który odbędzie się w kinie "Bzura" 28.04, o godz. 16.

pab

## Preludium przed UE

## Premier w Chopinie

Był premier III Rzeczypospolitej, Jan Olszewski, był gościem licealistów szkoły im. F. Chopina w Sochaczewie. Frekwencja oraz waga poruszanych problemów pozwala uznać tę wizytę za ze wszelki miar udaną.

Ubiegłoczwartkowe spotkanie zgromadziło czwarte klasy, które szczerze wypełniły szkolną świetlicę. Dyskusję rozpoczął dyrektor Mięczyński, prezentując sylwetkę gościa. Jego działalność opozycyjna rozpoczęła się już w latach 70-tych, kiedy, jako adwokat,

był obrońcą tak znanych ludzi, jak: Jacek Kuroń czy Adam Michnik. Gdy powstała "Solidarność", Jan Olszewski współtworzył jej statut. Po stanie wojennym znów był obrońcą więźniów politycznych. Chyba wszyscy pamiętamy go z procesu zbrodniarzy Jerzego Popiełuszki. W 1989 roku nie zasiadł do okrągłego stołu, uznając go za akt bratania się z komunistami. 2 lata później wchodzi do Sejmu, aby w 1992 roku zostać premierem. Jego minister, Antoni Maciarenko ujawnia wtedy akt tzw. "teczek", do-

kumentów świadczących o współpracy czołowych opozycjonistów ze służbami bezpieczeństwa. 4 czerwca tego roku, w czasie nocnego posiedzenia, Sejm odwołuje rząd Olszewskiego. Obecnie był premierem zasiada w ławach sejmowych jako poseł niezależny.

Wystąpienie byłego premiera zdominowały dwie sprawy. Oceniał on i scharakteryzował obecny parlament. Uznał go za być może bardziej barwny niż dotychczasowe - ale za to mniej kompetentny. Drugi element to wstąpienie do Unii Europejskiej: - "To właśnie wy, maturzyści, będziecie decydować, czy znajdziemy się w rodzinie europejskiej" - mówił Jan Olszewski.

Pytania młodzieży nie miały charakteru ocen historycznych, ale odnosiły się do teraźniejszości i przyszłości. Wizja Unii Europejskiej, zagrożenia i atuty, negocjacje oraz zbliżające się referendum - zdominowały dyskusję.

Sochaczewskie liceum im. F. Chopina niezbyt często gości znanych polityków. Za zwyczaj przyjeżdżają w trakcie kampanii przed wyborami parlamentarnymi. Dlatego wizyta byłego premiera w żaden sposób nie była przesycona demagogią. Była za to ważnym czynnikiem edukacji na temat Unii Europejskiej.

J.W.

Zbigniew Bonalski

## Drogi Alosza

Bardzo ucieszyła mnie wiadomość, że w Sochaczewie po raz pierwszy wystąpi Alosza Awdiejew, rosyjski bard śpiewający zabawne piosenki z półświatka Odessy i Moskwy. Śpiewający po polsku, jednak z charakterystycznym akcentem i równie charakterystyczną chrypką. Na dodatek Alosza jest krakowianinem. Mieszka w tym mieście od lat i widoczną są w jego repertuarze również klimaty z "Piwnicy pod Baranami", a także pozycje artystyczne krakowskiej cyganerii. Pieśniarz, aktor, showman... jednym słowem artysta.

Dlatego, mimo że posiadam w domu wiele nagranych Awdiejewa, a może właśnie z tego powodu, bardzo ucieszyłam się na myśl, że usłyszę go "na żywo". Niestety, społeczeństwo Sochaczewa do tego nie dopuściło. I nie żeby zaprotestowali jacyś zwolennicy czystości obyczajowej w piosence, bo Alosza często śpiewa o bandytach i złodziejach, a także o dziewczynach, które się prowadzą dobrze, bo lekko. Po prostu społeczeństwo nasze Aloszę, przepraszam za wyrażenie, zwyczajnie "olało". Koncert musiano odwołać, bo kupiono tylko 12 biletów! Mam więc żal do mieszkańców, że pozbawili mnie tej wyjątkowej przyjemności.

Może to zresztą nie ich wina. Może bilety były za drogie (30 zł) albo oczekiwania zbyt tanie, kształtowane bowiem corocznie podczas Dni Sochaczewa. I złość człowieka bierze i ogarnia zdziwienie, że do takiej 20-tysięcznej Rawy Mazowieckiej, jak czytałam, po raz kolejny przyjeżdża teatr z Warszawy, gra dwa spektakle dziennie i frekwencja jest. A bilety też nie tanie, bo po 25 zł. I ludzie u nich jakoś bardziej do rozrywki skorzy. Łażą gdzieś po nocach, chcą się bawić... no i się doigrali. Doszło do tego, że władze miejskie Rawy musiały posunąć się do kroków ostatecznych i wprowadziły godzinę policyjną dla rozrywki! Wydano zarządzenie, nakazujące zamykanie lokali o godzinie 22.00. I policja skrupulatnie to egzekwuje, a ludzie i tak odgrają się, że będą balować na ulicach.

U nas zaś, jak słyszałam, były głosy, że trzy dychy za Ruska to za dużo. Gdyby przyjechał Krawczyk, na dodatek z kulką Gorana B. - to co innego. A w takim Łowiczu całkiem niedawno odwołano występ pana Krzysia, bo sprzedano tylko trzy bilety. Ale Łowicz to nie Sochaczew. My się lepiej znamy na piosence, bo to u nas jest szkoła muzyczna.

Małgorzata Be







# Jedno jest Słońce, jedna jest Ziemia ...

"Ziemi nie odziedziczyliśmy po naszych przodkach, my ją pożyczyciśmy od naszych dzieci ..."

Żyjemy w coraz szybszym tempie. W dążeniu do zapewnienia sobie godziwych warunków życia, lepszej pracy, wygodnego domu czy wspaniałego samochodu niejednokrotnie zapominamy o otaczającym nas świecie. Nie zdajemy sobie sprawy z tego, jak bardzo niszczy przyrodę, jej piękno i zasoby. Często nie dostrzegamy katastrofalnych następstw, jakie niesie ze sobą działalność człowieka i rozwój cywilizacji. Wymieranie wielu gatunków zwierząt i roślin, erozja gleb, pustynnienie krajobrazu, masowe pojawianie się szkodników, efekt cieplarniany, smog, "dziura" ozonowa, nie mogą pozostać niezauważone.

Naturalna równowaga wypracowana przez przyrodę w przeciągu milionów lat została zburzona przez człowieka. Rozwój gospodarczy wiąże się nierozdzielnie z przekształcaniem środowiska. To pociąga za sobą zaniechanie zamieszkujących je gatunków zwierząt i roślin.

Według najnowszych informacji z obszaru Polski ustąpiło lub wyginęło 61 gatunków zwierząt. Wśród nich 9 gatunków ptaków (m.in. sęp płowy, drop, strepet, siewka złota), 4 gatunki ssaków (m.in. tur, tarpan, norka europejska) i 1 gatunek ryb (jesiotr zachodni). Spośród wyżej wymienionych wyginęło na obszarze Polski tura i tarpana było jednoznacznie z całkowitym wyginieciem tych gatunków na Ziemi. Wśród bezkręgowców do wymarłych zaliczyć można skójkę perlorodną, która jest gatunkiem ginącym w całej Europie. Ponad 60 proc. gatunków zanikło w przeciągu ostatnich 40 lat.

Lista gatunków wymierających lub silnie zagrożonych zawiera 130 pozycji. Obok wielu ssaków i ptaków znajdują się na niej gady (jaszczurka zielona, wąż eskulapa, żółw błotny), ryby (tosoś) oraz szereg bezkręgowców reprezentujących głównie mięczaki i stawonogi. Do szczególnie zagrożonych należą gatunki występujące w niewielkich izolowanych populacjach, w tym także gatunki endemiczne i reliktywne (np. świstak w Tatrach). Łącznie liczba zwierząt będących w różnym stopniu zagrożenia obejmuje 1318 gatunków i stale się powiększa.

Takim samym przemianom podlega i flora. Do grupy gatunków o tendencjach regresywnych zalicza się 29 proc. gatunków porostów, 20 proc. wątrobowców i grzybowców, 18 proc. mchów i 15 proc. roślin naczyniowych. Ocenia się, że w ciągu ostatnich 200 lat wyginęły lub



ustąpiły z terenu kraju 124 gatunki roślin. "Polska czerwona księga roślin" obejmująca paprotniki i rośliny kwiatowe zawiera obecnie 206 gatunków, czyli ok. 10 proc. całej flory Polski. Wśród nich znajdują się 34 gatunki, które utraciły wszystkie naturalne stanowiska na naszych ziemiach.

Do procesów degradacyjnych zachodzących w Polsce zaliczyć można na przykład erozję, zarówno wodną jak i wietrzną, wyraźnie przyspieszoną działalnością człowieka, czy też nieprawidłowe gospodarowanie zasobami wodnymi. Znaczna część obszarów naszego kraju należy do nadmiernie przesuszonych nie tylko z powodu regulacji rzek i budowy systemów odwadniających, ale także z powodu zamieniania obszarów o dużych zdolnościach magazynowania wody (torfowisk, bagien i łąk) na pola uprawne oraz wycinania lasów i zarzewień śródpolnych opóźniających topnienie śniegów.

Znaczący wpływ na jakość środowiska mają zanieczyszczenia emitowane do atmosfery i do wód przez przemysł, gospodarkę komunalną, rolnictwo i transport. Zakwaszenie środowiska powodują związki siarki, natomiast związki azotowe i fosforowe - eutrofizację. Jednocześnie powstają też punkto-

we i obszarowe skażenia gleb pierwiastkami i związkami chemicznymi w normalnych warunkach nie występującymi w przyrodzie lub występującymi jedynie w śladowych ilościach.

Czy tak jednak musi być? Należy się zastanowić, w jakim kierunku powinien dążyć człowiek i jakimi sposobami należy wytłumaczyć ludzkości potrzebę autentycznego zaangażowania się w pomoc środowisku.

Rozwiązywaniem tych problemów zajmują się między innymi szybko rozwijające się dwie dyscypliny naukowe - ekologia i ochrona środowiska. Nie trzeba chyba nikomu udowadniać, jak ważną rolę odgrywają te nauki. Znajomość podstawowych zasad funkcjonowania przyrody pozwala zdać sobie sprawę ze skutków zanieczyszczenia środowiska, zmniejszyć je lub całkowicie zlikwidować. Zdobytą wiedzę ekologiczną, nie tylko ta książkowa, ale i praktyczną - ma znaczący wpływ na dalsze postępowanie człowieka i stosunek do otaczającej go przyrody.

Szeroko rozpropagowany, corocznie obchodzony "Dzień Ziemi" szczególną uwagę zwraca na zagrożenia środowiska i potrzebę jego ochrony. Z okazji tego dnia organizuje się w szkołach liczne konkursy i olimpiady o tematyce przyrodniczo-ekologicznej, wygłaszane są referaty

i prelekcje, przeprowadza się spotkania z ekologami i leśnikami.

W tym roku w obchody "Dnia Ziemi" aktywnie włączyło się także Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą, gdzie od kilku dni czynna jest wystawa "Ptaki i ssaki Polski". W dniach od 16 do 18 kwietnia zorganizowane zostaną spotkania z myśliwymi Kół Łowieckich "Przyszłość" i "Bzura" w Sochaczewie, a także z pracownikami naukowymi Kampinoskiego Parku Narodowego. Liczymy, że "Dzień Ziemi" w muzeum pogłębi świadomość proekologiczną, rozbudzi w młodzieży szkolnej zainteresowanie sprawami ochrony przyrody a także ukształtuje w nich świadomość niesienia "pomocy" naszej planecie - Ziemi.

**Leszek Nawrocki**

W tekście "Ptaki i ssaki Polski" zamieszczonym w poprzednim numerze "ZS" nie zmieściły się podziękowania dla tych, którzy pomogli w zorganizowaniu wystawy. A są nimi: Urząd Gminy Sochaczew, Bank Spółdzielczy w Sochaczewie, Zarząd Okręgowy Polskiego Związku Łowieckiego w Skierniewicach, Koła Łowieckie "Przyszłość" i "Bzura" w Sochaczewie.

## Chóralna msza

Jak już informowaliśmy, na początku kwietnia miała miejsce robocza wizyta dwuosobowej delegacji z naszego miasta bliźniaczego - Melton Mowbray. Panowie David Morris - szef Stowarzyszenia ds. Współpracy z Miastami Bliźniaczymi i Clive Rogers - kompozytor mszy milenijnej odwiedzili Sochaczew, aby poczynić bliższe ustalenia dotyczące wyjazdu Chóru Nauczycielskiego do Anglii, a później rewizyty chórów angielskich w naszym mieście. Te spotkania i wzajemne odwiedziny mają w tej chwili ogromne znaczenie, gdyż oba zespoły - sochaczewski i angielskie przygotowują wspólne wykonanie mszy milenijnej. Utwór składa się z 6 części: Agnus Dei, Benedictus, Sanctus, Credo, Kyrie i Gloria. Wykonanie zapisanego na 130 stronach utworu zajmie ok. 50 minut. Zespoły wykonają go w języku łacińskim.

Jak twierdzi Janina Niedziela, szefowa Klubu Nauczyciela, przy którym działa Chór, nasz zespół przygotowuje aktualnie trzecią, najdłuższą część mszy. Zawiera ona wiele partii solowych, które wykonywać będą: Małgorzata Błażejewska, Edyta Skorupa, Ewa Obrębska - soprany, Bożena Skrzyńska, Agata Kalińska, Lidia Obrębska, Beata Oziembewska - alty. W czasie swojego pobytu w Sochaczewie Clive Rogers poprowadził próbę naszego chóru i bardzo wysoko ocenił jego przygotowanie. - Już teraz fragmenty mszy brzmią fantastycznie, zarówno partie solowe, jak i chóralne - zapewniał Alicją Ozimek po próbie w kościele Narodzenia NMP w Trojanowie. Clive Rogers stwierdził przy tym, że jego męskie chóry

w Anglii są na tym etapie gorzej przygotowane. Kompozytor zamierza na początku czerwca zaprosić dyrygenta Chóru Nauczycielskiego, Alicję Ozimek do Melton, aby tam na miejscu zapoznała się z pracą tamtejszych chórów.

Cały 30-osobowy zespół odwiedzi Anglię w pierwszych dniach sierpnia, a jego pobyt potrwa 7 dni. Będą to warsztaty artystyczne połączone z nauką języka angielskiego. Pobyt Chóru Nauczycielskiego w Melton w całości sfinansuje Rada Artystyczna Anglii. Oprócz licznych prób połączonych chórów przewidziane są też planowe występy naszego zespołu dla Polonii, także w Londynie.

Wystawienie mszy milenijnej to ogromne przedsięwzięcie artystyczne, w dodatku realizowane na odległość. Wiąże się z nim wiele problemów technicznych, ale, jak twierdzi Janina Niedziela, czas mają do października do Sochaczewa 50-osobowy męski chór z Melton. Wtedy też odbędzie się pierwsze wystawienie mszy w wykonaniu połączonych chórów. Wstępnie zaplanowano, że utwór wykonany zostanie w Akademii Muzycznej w Warszawie, w Bazylice w Niepokalanowie oraz w jednym z sochaczewskich kościołów. Październikowy pobyt Anglików pokryją sponsorzy, Urząd Miejski i Klub Nauczyciela.

Być może trzy pierwsze części mszy milenijnej usłyszymy w czasie obchodów trzeciomajowych, całość na pewno w październiku.

**Jolanta Sosnowska**

**BRANDTEX SHOP ŁOWICZ**

## Wiosna

**Wszystko pachnie wiosną;  
Czy chcesz polepszyć sobie humor?  
Czy powinnaś odwiedzić Brandtex Shop Łowicz?  
Możemy zaferować ci wiele wiosennych strojów!**

B-young		ICHI	
Spodnie bez piasek	219,-	Jeans "dzwony"	189,-
Spódnice w kwiaty: bez róz	169,-	Jeans spódnice	179,-
Bliźniaki Sweter	219,-	T-shirty róz, błękit, biały, oliwka	69,-
Top róz, beż, czarny, czerwień	159,-	Topy róz, czerwień, biały, czarny	59,-

**20%↓ redukcja**

na ubrania: BRANDTEX, NICE, SHARE

BRANDTEX ŁOWICZ  
ul. Zduńska 43, tel. (0-46) 837-34-57.

ZS-702

**Zasadnicza Szkoła Zawodowa w Rybnie**

Ogłasza nabór kandydatów do kształcenia w zawodach:

- mechanik pojazdów samochodowych
- mechanik-operator pojazdów i maszyn rolniczych

Zapewniamy:

- bezpłatne ukończenie kursu na prawo jazdy kat. B + T
  - zdobycie atrakcyjnego zawodu umożliwiającego dziedziczenie gospodarstw rolnych i kupowanie ziemi rolnej
  - naukę języka angielskiego
- Szczegółowe informacje - sekretariat szkoły tel. 861-16-55.

ZS-648

# Trud recytowania



Dziewiętnastu recytatorów ze wszystkich sochaczewskich szkół średnich wzięło udział w miejsko-gminnych eliminacjach Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego. Spośród nich, dwoje wykonawców wystąpiło w turnieju poezji śpiewanej, pozostali w turnieju recytatorskim.

Konkurs odbył się w piątek 12 kwietnia w Miejskim Ośro-

dku Kultury przy ul. Żeromskiego.

Młodzi recytatorzy wybierali najczęściej prozę bardzo popularnego ostatnio Paulo Coelho, ale też autorkę typowo młodzieżowych powieści - Krystyny Siesickiej i Małgorzaty Musierowicz. Wśród poetów największą popularnością cieszyły się wiersze Norwida, Osieckiej, Szymborskiej i Gałczy-

ńskiego. Mimo niewątpliwej przyjemności obcowania z poezją, obserwator konkursu mógł odnieść wrażenie niedouczenia większości uczestników. Nagminnie zapomnianie tekstu, podpowiadanie z sali (które nie jest niczym złym w przypadku tremy), tym razem raziło i przeszkadzało w odbiorze całości i tzw. ogólnym wyrazie artystycznym. Wyglądało to tak, jakby recytatorzy uczyli się tekstów w nocy z czwartku na piątek.

Niewątpliwie jednak kilka prezentacji zapadło w pamięć odbiorców. One też zostały nagrodzone przez komisję konkursową. W kategorii turnieju poezji śpiewanej nagrodzono Michała Wińkowskiego z zespołem (LO im.F.Chopina) wykonującego poezję Norwida i Przerwy-Tetmajera do własnej muzyki.

W turnieju recytatorskim najwyższemu oceniono Ewę Kanę i Karolinę Sofulak z LO im.Chopina oraz Dominika Markiewicza z ZSZ im.J. Iwaszkiewicza. Te osoby 20 i 21 kwietnia będą reprezentować Sochaczew na eliminacjach mażowieckich w MCKiS przy ul. Elektoralnej.

Ponadto wyróżniono 4 recytatorów: Agatę Dymek, Krystiana Ciszewskiego i Małgorzatę Rudzińską z LO im.Chopina oraz Jana Gadzińskiego z ZS RCKU.

Teraz z niecierpliwością oczekiwac będziemy informacji o tym, jak nasi recytatorzy wypadną na przeglądzie wojewódzkim. Życzymy powodzenia.

Jolanta Sosnowska

# Świat akwareli

Od 5 kwietnia 2002 r. w Galerii Miejskiego Ośrodka Kultury przy ul.Chopina 101 w Sochaczewie czynna jest wystawa pt.: "Świat akwareli Stanisława Russa". Ekspozycja liczy 66 prac ukazujących piękno polskiego krajobrazu. Kwitnące łąki, jeziora, stogi siana, nadmorskie wydmy - to jedne z wielu motywów poruszonych przez malarza z Warszawy.

Na wernisażu autor zdradził, że tematy do swoich prac znajduje w miejscach, obok których zwykle przechodzi się obojętnie. Owe miejsca często są mało interesujące nawet dla niego samego, jednak podczas szukania motywu artysta zaczyna penetrować otoczenie. Wówczas odnajduje on niezwykle piękne, prawie już zapomniane przez człowieka, zakątki.

Stanisław Russ maluje od niepamiętnych czasów. Jego twórczość znana jest najmniej trzem pokoleniom miłośników i znawców sztuki. Przez wiele lat słynął on ze swych olejnych obrazów. Od pewnego czasu prezentuje się nam również jako twórca akwareli. W jego pełnych niezaprzecznego uroku akwarelowych pejzażach dość mocno jednak wyczuwa się mentalność wieloletniego malarza obrazów olejnych. Można odnieść wrażenie, że Russ chwilami posługuje się delikatną, transparentną wodną



farbą w podobny sposób, jak farbą olejną - elastyczną, ciężką, kryjącą. Na wielu pracach widoczne jest choćby wielowarstwowe położenie farby. Jest to charakterystyczną i wskazaną cechą malarstwa olejnego, lecz, niestety, nie sprzyja akwarelom. Dlatego w tej drugiej technice Russ nie osiągnął jeszcze idealnej lekkości. Sam malarz przyznaje, iż akwarela jest dla niego trudnym wyzwaniem, że wciąż uczy się tego rodzaju malarstwa. Akwarela nie daje możliwości wielokrotnego korygowania błędów, tak jak pozwalają na to farby olejne. Dlatego malarstwo wodne wymaga niezwyklej wewnętrznej pokory i skupienia oraz długiej kontemplacji i wy-ciszenia. Uwieńczeniem tego

winno być delikatne, ale zdecydowane, pewne i trafne pociągnięcie pędzla. Russ zgłębia tę trudną technikę z coraz lepszym efektem. Prace malarza w wielu miejscach wskazują na to że jego dłoń staje się coraz lżejsza, zaś sam malarz staje się świetnym akwarelistą.

Świat akwareli Stanisława Russa z pewnością jest pogodny, subtelny i piękny. Powstaje dzięki wnikliwej i wrażliwej obserwacji natury. Jest to świat realistyczny i metafizyczny zarazem. Uważam, że powinien ujrzeć go każdy, kto jest wrażliwy na piękno i oczekuje szczególnych przeżyć w obcowaniu ze sztuką...

Wystawa trwać będzie do 22 kwietnia 2002 r.

Sylwia Zgłobicka

## KAM sprzedany VECTRZE

# Ekranowy zawrót głowy

Dokończenie ze str.1

Od prawie dwóch lat funkcjonuje również w VECTRZE karta rabatowa. Abonenci tej sieci kablowej, którzy posiadają ową kartę, otrzymują rabaty przy zakupach dokonywanych w punktach handlowych i usługowych uczestniczących w systemie.

VECTRA w Sochaczewie zaistniała już w marcu. Biuro Obsługi Klienta mieści się u nas przy ulicy Żeromskiego

13 i jest otwarte od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 16.00. Można również w celu uzyskania informacji dzwonić pod numer 862-31-32.

Aby skorzystać z oferty tej firmy należy przyjść do jej przedstawicielstwa przy ul.Żeromskiego i podpisać umowę. Dotyczy to również dotychczasowych odbiorców KAM-u, gdyż zmieniła się oferta programowa i cena pakietu. W chwili obecnej VECTRZA oferuje abonentom jeden pakiet rozszerzony w cenie 15 zł. Obejmuje on 38 programów, w tym 19 nadawanych w polskiej wersji językowej, a są nimi: TV Łódź, TV Puls, Eurosport, TV Polonia, Niepokalanów 2, TVP2, WOT, TVP1, Kanał info, TVN, TV4, TVN7, Polsat, Ale Kino, Minimax, Travel, Polonia 1, Super 1 i TVN 24.

Ale, jak zapewniła nas Ewa Ratusińska, nie będzie to jedyna oferta. Firma zamierza bowiem modernizować sochaczewską sieć, zwiększając jej możliwości techniczne, co pozwoli na poszerzenie oferty o nowe, atrakcyjne propozycje.

Małgorzata Paluba

Doskonale określenie użyto jako tytuł imprezy teatralnej, która po raz pierwszy zagościła w Teresinie - galimatias - to słowo zaczerpnięte z języka francuskiego, oznaczające: bałagan, nieporządek, zamęt. Obserwując jego 3-dniowy przebieg, można napisać, że był to zaiste zamęt - ale zamęt twórczy.

Zjechało do Teresina 11 zespołów, reprezentujących teatry amatorskie młodych. Ich występy oceniali jury, w składzie: Lech Słiwonik - przewodniczący oraz: Renata Mosiołek, Lech Mackiewicz, Jarosław Filipowski i Jarosław Gajewski.

Przebieg rozpoczął, w miniony piątek, "Krótki Warsztat Ekspresji Twórczej", prowadzony przez Majkę i Piotra Fijewskich. Warsztaty kontynuowane były w sobotę. Uczestników przeglądu podzielono na trzy grupy. Jurorzy uczyli młodzież w warsztatach tematycznych. Lech Mackiewicz zatytułował swój wykład "Aktor

## I Ogólnopolski Przegląd Teatrów Niesformalnych

# Gorączka sobotniej nocy



i film", Jarosław Gajewski nazwał go "Sam na scenie", Jarosław Filipowski "Z cieleska ciało" a Renata Mosiołek "Na ulicy galimatias".

Najważniejszą częścią przeglądu to oczywiście konkursowe prezentacje. Rozpoczęły się w sobotę o godz. 17.00, a zakończyły prawie w ... niedzielę. Zobaczyliśmy w kolejności:

- "Zaćmienia i przebłyski" w wykonaniu "Plantacji Teatralnej" ze Skierniewic  
- "Bajka..." teatr "Klucz" Legionowo

- "Nie ma tego złego" teatr "Słowo" Teresin

- "Gdziekolwiek była ona, tam był raj" teatr "Beznica" Legionowo

- "Czarna dziura" teatr "Panta Koina" Grodzisk Mazowiecki

- "Baobaby" "Teatr na sznurku" Legionowo

- "Czyli jak ustawili aktorów, aby nie przesadzali na scenie" grupa teatralna "Od jutra" Kutno

- "Szkiełko o Leona odejściu" teatr niesformy "Zakalec" Teresin

Werdykt o północy mówił o tym, że przyznano dwa, równorzędne, pierwsze miejsca. Otrzymały je: "Teatr na sznurku" z Legionowa i "Zakalec" z Teresina. Drugie miejsce zajęła "Plantacja teatralna" ze Skierniewic. Talen przyznano Marii Fijałkowskiej z Kutna. Wszystkie pozostałe teatry otrzymały wyróżnienia.

I Ogólnopolski Przegląd Teatrów niesformalnych zakończył w niedzielę wiosenny happening na ulicach Teresina (na zdjęciach).

Organizatorem imprezy był Teresiński Ośrodek Kultury. Warto jednak wspomnieć o tych, którzy pomagali:

Pomoc Techniczna - "Studio Lights" oświetlenie, nagłośnienie sceniczne - Piaseczno Oficyna Drukarska, "Diadem" Szymanów.

Przebieg pod Egidą - towarzysztwo Kultury Teatralnej w Warszawie. Ośrodek Pomocy i Edukacji Psychologicznej - Warszawa



Sponsorzy - Centrum Materiałów Budowlanych w Teresinie, Starosta Powiatu Sochaczewskiego, PPHU "Kama" w Paprotni, Bank Spółdzielczy w Teresinie, Pizzeria "Pierrot" w Teresinie, Patronat medialny - Radio "Plus" Łowicz. Relacje na "żywo" - Radio "Bogoria" Grodzisk Mazowiecki.

Zbigniew Bonalski

PS Warto dodać o atmosferze panującej podczas przeglądu. Była wspaniała, gdy spędziłem z nimi kilka chwil poza sceną, poczułem się jak w kochającej się rodzinie. Tylko szkoda, że moja rola w takiej rodzinie, może się ograniczyć do postaci ojca lub dziadka.

CAFE GALERIA

SOCHACZEW

ZAPRASZA  
DO KAWIARNI I  
GALERII

OPRAWA OBRAZÓW I LUSTER

KUPON RABATOWY

- 10%

NA TOWARY I KONSUMPCJE  
W NASZEJ GALERII

SOCHACZEW  
UL. ŻEROMSKIEGO 10



## Saga rodzin sochaczewskich

## Szanujmy wspomnienia

Rodowód Janiny Janickiej, z domu Szytenchelm, sięga roku 1849, kiedy to urodził się jej pradziadek, Franciszek Gierałtowski.

- Pani Janino, życiorys całej pani rodziny pisze życie, a jest ono związane z Sochaczewem.

- Mój pradziadek ożenił się z Józefą Lityńską, ich potomkiem był mój dziadek, Julian Gierałtowski, który zawarł związek małżeński z Aleksandrą Maciejewską. Mieli siedmioro dzieci a wśród nich była moja mama Zofia oraz Julia, Czesława, Stanisław, Józef i Wanda. Mieszkali w Sochaczewie. Przeszedł rok 1914. Wysiedlano mieszkańców naszego miasta. Syn dziadka, Stanisław, pracował na kolei. Wszyscy postanowili wyjechać. Wyjechali do Rosji, gdzie ich rozdzielono. Babcia, Aleksandra znalazła się wraz z najmłodszymi dziećmi: Wandą, Stefanem i moją mamą, Zofią. Dziadek, Julian, został wcielony do wojska, znalazł się w Bobrujsku, Julia w Mińsku, gdzie wyszła za mąż za ... sochaczewianina i tam też urodziła córkę Halinę. Czesława opiekowała się w Rosji wojennymi sierotami. To krótko o moich korzeniach.

- Przeszedł moment, że można było wracać do kraju, do Sochaczewa.

- Tak. Wrócili tak szybko, jak im było dane. Po powrocie powoli wszyscy zaczęli układać sobie swoje życie. Nie było łatwo, ale ... starsze dzieci rozpoczęły pracę, młodsze uczyły się. Mama moja wyszła za mąż za Stanisława Szytenchelmę, który założył spółkę poligraficzną ze



Zofia Szytenchelm  
z Gierałtowska matka  
Janiny Janickiej

Stefanem Gierałtowskim, którego w pewnym momencie spłacił i został właścicielem drukarni przy ul. Szoszcza.

- Ojciec pani drukował niemal wszystkie zaproszenia, m.in. na bale, które odbywały się w Sochaczewie w każdym tygodniu karnawału, a które widziałam, drukował afisze, plakaty, nekrologi a także wydrukował Katechizm dla księdza w Zawadach, którego egzemplarz jest w pani posiadaniu, skrzętnie zachowany jako pamiątka rodzinna.

- Proszę sobie wyobrazić, że i my, dzieci, pomagaliśmy ojcu, który przynosił do domu wydrukowane kwestionariusze a my składaliśmy. Kwitły wtedy zakłady w Chodakowie, Boryszewie, drukarki były im potrzebne. Wybuchła II wojna światowa. Sochaczew pustoszał, palono domy, ludzi wysiedlano. Drukarnię ojca podpalono, ale nie poddał się. Przyszły czas, że po części do ocalałych maszyn jeździł do Warszawy ... na rowerze. Wierzył, że jego znajomi pomogą mu. Udało się. Drukarnia zaczęła tętnić życiem. Niestety, tylko do nacjonalizacji. Ojcu zabrano zakład. Został szeregowym pracownikiem. Musiał przecież utrzymać rodzinę.



Janina i Stanisław Janicki  
w 50-lecie pożycia małżeńskiego

Barbara Magni z Górkó,  
założycielka fundacji im. Wandy Górkó w Sochaczewie



- Pani Janino, a jak potoczyło się pani życie? Z wielu powodów, pomimo wielkich chęci, nie ukończyła pani studiów, a przypomnijmy: w 1949 roku wyszła pani za mąż. Ślub odbył się w obecnym Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą.

- Wysłałam za mąż za bardzo dobrego, uczciwego człowieka, ba, wielkiego patriotę, społecznika, Stanisława Janickiego, obecnie Honorowego Obywatela Sochaczewa, współautora książki "Armia Krajowa na Ziemi Sochaczewskiej", która powstała z potrzeby wielkiego serca mego męża, z którym przeżyłam trudne, ale i nie mniej piękne dni - przeszło 50 lat. Pisząc tę książkę z Henrykiem Zaczowskiem chciałam uratować od zapomnienia tamte straszne czasy. Jak pani wspomniała, studiów nie ukończyłam, ale postanowiłam, że nasze dzieci będą wykształcone i stało się: Jacek jest lekarzem - chirurgiem, Tomek - geologiem i kartografem, pracuje niemal na całym świecie, obecnie jest w Egipcie, a ja przy nim zwiedzam świat ... palcem po mapie. Dorota jest absolwentką SGGW. Dwie córki pozostały w Sochaczewie: Zofia jest rusycystką a Małgosia prawnikiem. Dodam tu z wielkim żalem, iż nasza najmłodsza córka zmarła w wieku 15 lat. Mamym wnuki. Cudowne dzieci. Wraz z rodzicami przyjeżdżają często do nas, do rodzinnego miasta, do rodzinnego domu, gdyż ja Sochaczewa nigdy nie chciałam opuścić i nigdy go nie opuszczę.

- Mojej rozmowie z Janiną Janicką przysłuchiwała się Monika Cyłke, nauczycielka jęz. polskiego w Liceum Ogólnokształcącym im. F. Chopina w Sochaczewie, która wspomina:

- Jestem wnuczką Stefana Gierałtowskiego, który był najwspanialszym człowiekiem, wielkim patriotą, społecznikiem, silnie związanym emocjonalnie z Sochaczewem. Opowiadano mi, iż ślub mego dziadka połączył dwie sochaczewskie rodziny: Gierałtowskich i Boczkowskich. Dziadkowie poznali się w "Kole Amatorów Sceny Polskiej im. J. Słowackiego", które to prowadziła moja cioteczna babcia, Władysława Kozłowska. Kochałam dziadka, zastępował mi ojca. Pamięć o nim wraca do mnie bardzo często, wraca szczególnie wtedy, kiedy na lekcjach omawiam literaturę związaną z łagrami. Opowiadałam młodzieży o dziadku, który doskonale wiedział, czym było wygnanie, czym był głód na Uralu, czego dowodem była przywieziona do Sochaczewa sól zawinięta w chusteczkę. Był to największy skarb mego dziadka, wraz z babcią pilnowaliśmy jej, aby nie zaginęła. Chusteczka ta pochowana została wraz z dziadkiem. Dziadek przed II wojną światową był sekretarzem w Starostwie, podczas okupacji działał w Polskim Komitecie Opiekunickim, wraz z warszawiakami przeżywał Powstanie, działał pod Zarządzeniem Rady Głównej Opiekuńczej, która przekazywała do Sochaczewa fundusze na pomoc dla jego podopiecznych, uchodźców z Sochaczewa, Łowicza i okolic. Za tę działalność zapłacił wysoką cenę. W roku 1945 został aresztowany i wywieziony na Ural.

- Łza się w oku kręci słuchając pani wspomnień, ale tak było. Pani Moniko, często spotykam się z absolwentami Liceum Ogólnokształcącego im. F. Chopina z Sochaczewa, którzy pamiętają

prof. Wandę Górkó, a wspominają ją z wielką atencją za jej podejście pedagogiczne, za jej wiedzę, za jej umiejętności.

- To dla mnie bardzo bliska osoba. Była rodzoną siostrą dziadka, Stefana Gierałtowskiego. Wanda Górkó podczas okupacji była współorganizatorką tajnego nauczania, jak cała moja rodzina była patriotką, społeczniką. Mając pięcioro dzieci uczyła jęz. polskiego, jak wspomniałam, na tajnych kompletach, ryzykowała swoim życiem, przecież był zakaz. Była sama, jej mąż Zygmunt Górkó ukrywał się za swą działalność, gdyby nie pomoc teściowej, o której zawsze i wszędzie mówiła ciepło i pomoc ciotki Czesi, przed laty opiekującej się sierotami w Rosji, nie dałaby sobie rady.

Wanda Górkó uczyła w sochaczewskim liceum, w którym i ja pracuję, do 1973 roku, do końca ciesząc się sympatią uczniów i grona profesorskiego. Ciotka Wandzia miała pięcioro dzieci. Wszystkie wykształciła. Cztery jej córki opuściły Sochaczew, syn, jej najmłodsze dziecko, Zygmunt, pozostał wiernym rodzinnemu miastu, miastu swojej mamy. Jedną z córek, Barbara, po studiach wyszła za mąż za Włocha Dario Magni. Mieszka w Mediolanie. Pamięć o mamie jest trwała, myśli o Sochaczewie, o uczącej się w nim młodzieży. Myśli te zaowocowały. W 2000 roku powołano Fundację im. Wandy Górkó przy LO im. F. Chopina. Fundacja ma na celu niesienie pomocy uczniom uzdolnionym humanistycznie. Dwa razy do roku przyznawane są stypendia dla dwójki uczniów wyróżniających się dużą znajomością języka polskiego, jego literatury ...

- Pani Moniko, jest pani prezesem tej Fundacji. Kto służy pani pomocą?

- Cała rodzina Gierałtowskich mieszkająca w Sochaczewie. Moim zastępcą jest Justyna Grajek, nauczycielka naszego liceum, córka prof. Marii Gołkowskiej, pomaga nam Zygmunt Górkó. Mam problemy jak wszyscy, finansowe.

- Dziękując paniom za rozmowę zwracam się do czytelników "Ziemi Sochaczewskiej", do absolwentów Liceum Ogólnokształcącego im. F. Chopina, którzy pamiętają prof. Wandę Górkó o zainteresowanie się Fundacją jej imienia.

Dzdzisława Hausner



Julia Gierałtowska



Stefan Gierałtowski



Wanda Górkó



Sierociniec na Uralu, 1914 r. Czesława Gierałtowska jako opiekunka





**"LAMEX"**  
**Producent**  
 - zjeżdżalnie dla dzieci - 9 rodzajów  
 - oczka wodne, baseny, zabawki ogrodowe  
 - huśtawki, bujawki, karuzele  
 - zestawy zabawowe do ogródków jordanowskich  
 - pojemniki na piasek  
 - pojemniki do segregacji odpadów  
 - oczyszczalnie przydomowe poj. 3 tys. l i 5 tys. l  
 - szamba ekologiczne od 3 tys. do 9 tys. l

96-503 Sochaczew, ul. Przylasek 18 tel. (0-46) 862-88-24, 0-602-134-632, 0-502-226-049.

**Spółdzielnia Ogrodniczo-Pszczelarska "Pszczółka" w Łowiczu**  
**O G Ł A S Z A**

pisemny przetarg ofertowy na sprzedaż nieruchomości o pow. 2,25 ha wyposażonej we wszystkie media i zabudowanej budynkami o łącznej powierzchni użytkowej 665 m<sup>2</sup> położonej we wsi Kompina przy trasie Łowicz-Warszawa.

Nieruchomość można oglądać od dzisiaj do 18.04.2002 r.

Blisze informacje w sprawie sprzedaży można uzyskać pod numerem (0-46) 837-65-63 lub w siedzibie Spółdzielni przy ulicy Armii Krajowej 1.

Zainteresowane osoby prosimy o składanie pisemnej oferty na zakup nieruchomości z propozycją ceny zakupu w zamkniętej kopercie z dopiskiem "Przetarg". Oferty można składać do dnia 18.04.2002 r. w Sekretariacie Spółdzielni w godzinach 8-15. Cena wywoławcza ww. nieruchomości wynosi 116.200,00 zł. Warunkiem dopuszczenia do przetargu jest dokonanie wpłaty wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej w Kasie Spółdzielni do dnia 18.04.2002 r. do godz. 15.00.

Otwarcie ofert przez Komisję przetargową nastąpi w dniu 19.04.2002 r.

Wadium wpłacone przez uczestnika, którego oferta zostanie przyjęta przepada w razie uchylenia się od zawarcia umowy sprzedaży.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyny.

**Hurtownia Wędlin "Salami"**  
**Sochaczew, ul. Trojanowska 55, tel. 862-86-35**

Posiada w sprzedaży wędliny firm: Lukullus, JBB, Metka, Sokółów, Morliny, Balcerzak, Sadrób i inne

a także mięso, drób, jajka i pierogi

**Zapraszamy codziennie w godz. 6-19, soboty 6-12.**

**31.900**  
 rocznik 2002



**Nowy Rio 1.3**

Wyposażenie standardowe:

- silnik 1.3 o mocy 75 KM,
- poduszka powietrzna kierowcy,
- wspomaganie układu kierowniczego,
- elektrycznie regulowane szyby,
- przeciemiające szyby,
- roleta przykrywająca bagażnik
- wycieraczka tylnych szyby,
- podgrzewana tylna szyba
- trzecie światło stopu
- immobilizer
- dzielona tylna kanapa
- zegarek elektroniczny

Autoryzowany dealer MGT Sp. J.  
 Łowicz ul. Bolimowska 75 (kierunek Skierniewice)  
 tel. (46) 830-34-25, tel./fax 830-34-26  
 czynne: 8:00-18:00, sobota 10:00-15:00

Oferujemy darmowe przeglądy techniczne  
 Serwis świadczy naprawy wszystkich marek samochodów

**KIA MOTORS**

**3 LATA 24h**  
 GWARANCJI ASSISTANCE

# Drobne ogłoszenia

## Usługi

- Żaluzje, Verticale, Rolety tekstylne, Rolokasy zewnętrzne. Kozłowski, Słowiańska 17, tel. 862-98-20, 0-604-830-360. ZS-1
- Vertal - żaluzje - verticale antystatyczne - rolety tekstylne, zaciemniające - rolety antywłamaniowe. Producent, montaż, VAT. Tel. 0-602-736-692, 0-602-297-257. ZS-2
- "Dominges" oferuje: ŻALUZJE, VERTICALE, PLISY, ROLETY, CZĘŚCI I SZNUREK DO ŻALUZJI, MOSKITERY - SIATKI. Tel. 0-602-762-141. Sochaczew, Żeromskiego 10 (czerwona budka). ZS-8
- Żaluzje poziome, pionowe, rolety materiałowe, antywłamaniowe - producent, 0-603-753-973, 863-26-21. ZS-191
- OKNA, DRZWI, ROLETY, ŻALUZJE, VERTICALE, SIATKI P/OWADOM, PARAPETY, sprzedaż - montaż. DARMAR Sochaczew, ul. NARUTOWICZA 1, tel. (0-46) 862-86-07, 0-602-76-25-27. ZS-360
- Pranie dywanów, wykładzin, tapicerek meblowych i samochodowych, tel. 862-10-45 lub 0-602-496-187. ZS-5
- Autozłom, upoważniony do kasacji pojazdów, tel. (0-46) 861-94-66. ZS-6
- WIDEOFILMOWANIE + FOTOREPORTAŻE, ŚLUBY, WESELA, STUDIÓWKI, INNE, DVD, VIDEO CD, SVHS, STEREO, TEL. 862-63-38. ZS-9
- RTV - seris, anteny, alarmy, ul. Trojanowska 30. tel. 862-88-22. ZS-17
- Usługi hydrauliczne, nowoczesne instalacje sanitarne w miedzi i plastiku, (0-46) 863-40-87, 0-601-154-847. ZS-100
- Gipsy, panele, malowanie, remonty wnętrz, 0-604-056-710, 0-503-141-105. ZS-106
- Solidnie położę gładz gipsową, glazurę, terakotę, panele oraz wszystko to co jest związane z płytą gipsową, docieplenie budynków, tel. 863-13-44, 0-600-813-372. ZS-160
- Usługi kucharsko-cukiernicze, tel. 0-601-323-367. ZS-171
- Wideofilmowanie, tanio, solidnie. tel. 838-49-38. ZS-175
- Gipsy, gładz, ścianki, sufity, poddasza, panele, glazura, remonty wewnętrzne. (046) 863-52-40, 0-606-321-509. ZS-183
- Wanny - odnawianie, gwarancja, 0-603-753-973, 863-36-21. ZS-192
- Bezpyłowe cyklinowanie, schody, panele, parkiet, 0-504-53-32-07, 837-06-43. ZS-285
- Kompleksowe wykańczanie wnętrz, gipsy, panele, cyklinowanie, glazura, 0-603-406-393. ZS-299 R
- Układanie kostki brukowej, tel. 833-42-53, 835-22-94. ZS-372
- Wyrób schodów wolno stojących i montaż paneli ściennych i podłogowych, tel. 0-606-486-984. ZS-384
- Tanio - rozliczenie podatku dochodowego, 862-12-85. ZS-456
- Dachy: blacha, papa termozgrzewalna, ocieplenie budynków, gipsy. tel. 0-503-141-105, 0-604-056-710. ZS-466
- Usługi blacharsko-dekarskie, papy termozgrzewalne, 863-30-79, 0-607-841-782. ZS-470
- Tynki gipsowe i cementowe agregatem tynkarskim, profesjonalnie, tel. 0-602-53-54-27. ZS-508
- Pralki - naprawy domowe, Tomasz Repelewicz, tel. (0-46) 861-22-00, kom. 0-603-820-715. ZS-538 R
- Docieplenie budynków, tynki, murowanie, 0-600-672-774. ZS-542
- Usługi hydrauliczne, glazura, terakota, gładz gipsowa, malowanie, tel. 861-45-66. ZS-544
- Pręt żebrowany tanio + transport, garaże blaszaki. Kuznoci 56, tel. 863-61-57 i 0-604-477-104. ZS-591
- Więźby dachowe, altanki, tel. 861-11-93. ZS-612
- Komputerowe przepisywanie prac, 862-94-37. ZS-615
- Cyklinowanie układanie parkietu, mozaiki, panele, tel. (46) 837-42-55, 0-50-1-180-959. ZS-618
- Przepisywanie 0-609-056-267. ZS-633
- WYNAJMUJEMY NOWOCZESNĄ SAŁĘ NA IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE, WESELA, KOMUNIE, KONFERENCJE. ZAPEWNIAMY PEŁNE ZAPLECZE KUCHENNE ORAZ POKOJE DLA GOŚCI. SOCHACZEW, UL. GWARDYJSKA 12, TEL. 862-31-31. ZS-634 R
- Dachy, malowanie, 0-502-935-854. ZS-642
- Układanie glazury i terakoty - osobiście, tel. 0-6-92-391-125, 862-98-14. ZS-650
- Przebudowy budynków docieplenia, tynki, posadzki, gipsy, glazura, schody, panele klinkier, akryl, wymiana otworów, 862-94-12, 0-60-6-702-027. ZS-664
- Dachy - tel. 0-502-478-440. ZS-665
- Hydrauliczne tanio i z gwarancją!!! Tel. 837-19-29. ZS-683
- Studnie wiercone, tel. 0-604-377-562. ZS-686
- Układanie kostki, tel. (0-46) 862-21-63, po godz. 18.00. ZS-691
- Układanie kostki, tel. 0-604-877-630. ZS-692
- Centrum Finansowo-Księgowe "Profit", mgr Anna Ziarko, mgr Bożena Kuśmider spółka jawna, Sochaczew, ul. Reymonta 16A, II piętro. Pełny zakres usług księgowych, rozliczenia podatkowe, rozliczenia ZUS. Tel. 0-607-076-264, 0-504-285-750. ZS-697
- Pianina - strojenie, naprawy, ekspertyzy, 0-601-391-317. ZS-699
- PPHU "ARSON", ARKADIU SZ GRAJEK: SYSTEMY ALARMOWE DLA PRZEDSIĘBIORSTW, TELEWIZJA PRZEMYSŁOWA, DOMOWE SYSTEMY ALARMOWE, INDYWIDUALNE I ZBIORCZE INSTALACJE ANTENOWE I SATELITARNE. DOMOFONY I VIDEODOMOFONY, NAGŁOŚNIENIA OBIEKTÓW. MONTAŻ \* GWARANCJA \* KONSERWACJA. 96-500 SOCHACZEW, UL. STASZICA 31, TEL. 862-31-20, TEL. KOM. 0-601-37-47-25. ZS-701 R
- Ogród w Twoim stylu: projekty, wykonawstwo, przebudowa, 0-502-749-450, www.antracyt.com.pl. ZS-713
- Krycie dachów, podbitki, 855-37-72. ZS-719
- Sprzedam M-6, 85 m<sup>2</sup>, cegła, I piętro, tel. 0-602-74-12-78. ZS-136
- Sprzedam działkę budowlaną 1000 m<sup>2</sup> przy ul. Staszica 106, tel. 862-64-19. ZS-334
- Sprzedam działki budowlane o pow. od 850 do 2000 m<sup>2</sup> (za ogródkiem jordanowskim), tel. 862-48-53. ZS-387
- Sprzedam dom 240 m<sup>2</sup>, działka 3,5 tys. m<sup>2</sup>, Sochaczew, ul. Podgórna, tel. 0-600-530-741. ZS-397
- Sprzedam M-3, 60 m<sup>2</sup>, tel. 861-95-96. ZS-462
- Sprzedam domek 100 m<sup>2</sup>, działka 3,700 m<sup>2</sup>, staw, mała ciepłarnia, w Czerwoncu k. Sochaczewa, tel. 862-78-12 po 15.00. ZS-488
- Sprzedam M-5, oś. Victoria, III piętro, 862-86-35, 0-605-725-700. ZS-490
- Sprzedam działki budowlane w Kozuszkach Parcel przy ul. Trojanowskiej, tel. 0-602-463-749. ZS-501
- Sprzedam dom, 863-09-23. ZS-509
- Kupię kawalerkę w centrum Sochaczewa lub w okolicach, tel. 0-604-663-575. ZS-512
- Sprzedam działki budowlane w Strzyżewie, tel. 0-601-816-967. ZS-518
- Sprzedam działki budowlane, tel. 863-37-04. ZS-520
- Sprzedam działkę o pow. 0,64 ha, Hów, tel. (0-24) 277-42-28. ZS-523
- Sprzedam M-3, ul. Targowa 1 m. 10, telefon 0-60-0-169-585. ZS-525
- Sprzedam mieszkanie 63,5 m<sup>2</sup>, Warszawska, tel. 862-32-20. ZS-526 R
- Sprzedam działkę budowlaną, Rozłaziów, osiedle Irena, 900 m<sup>2</sup>, tel. 0-601-84-43-65. ZS-527
- Sprzedam M-3, 48 m<sup>2</sup> (piece), tel. 862-20-68 po 16.00. ZS-562
- Do wynajęcia magazyn - 4.000 m<sup>2</sup>. Za i rozładunki towarów - powierzchnie biurowe gratis!!! tel. (046) 862-23-61, kom. 0-6-04-937-131. ZS-568
- Do wynajęcia lokal handlowo-usługowy - centrum, tel. 862-29-56. ZS-570
- Sprzedam mieszkanie 59,5 m<sup>2</sup>, Sochaczew, ul. Targowa 8A m 10, tel. 604-11-43-39, 862-97-28. ZS-618
- Sprzedam działkę budowlaną 2000 m<sup>2</sup> wraz z projektem budynku mieszkalnego 160 m<sup>2</sup>, 604-270-786. ZS-619
- Sprzedam mieszkanie 59,5 m<sup>2</sup> w Sochaczewie, przy ul. Targowej + garaż, tel. 862-89-61. ZS-632
- Sprzedam mieszkanie 38 m<sup>2</sup> Szymanów, tel. (046) 861-35-60, kom. 608-184-758. ZS-638
- Sprzedam M-4 (na raty) lub wynajmę tel. 0-606-291-171. ZS-640
- Sprzedam działki budowlane w rejonie Sochaczewa, tel. 861-90-65. ZS-643
- Sprzedam działkę w Kozłowie Biskupim 5400 m<sup>2</sup>, tel. 862-44-94. ZS-647
- Do wynajęcia lokal 50 m<sup>2</sup> na każdą działalność w centrum Sochaczewa, tel. 862-11-49. ZS-651
- M-4 - 60 m<sup>2</sup>, I piętro, tel. (046) 862-91-58. ZS-652
- Sprzedam działkę w centrum Sochaczewa o pow. 546 m<sup>2</sup>, przy ul. Traugutta 13, cena 260 zł/m<sup>2</sup> tel. 862-95-60. ZS-657
- Kupię ziemię nad Pisią, 0-604-344-609. ZS-661
- M-3 do wynajęcia, tel. 862-65-67. ZS-663
- Sprzedam M-4, centrum Sochaczewa, II piętro, nowe budownictwo, z cegły, niskie opłaty. Tel. 862-64-42, po 18.00. ZS-668
- Sprzedam dom 240 m<sup>2</sup> w stanie surowym, zamkniętym, w Kuznociu, na działce 1600 m<sup>2</sup>, 0-602-396-318. ZS-670
- Sprzedam M-4, 68,5 m<sup>2</sup>, tel. 0-600-608-944. ZS-674
- Sprzedam gospodarstwo rolne o powierzchni 1,5 ha wraz z budynkami, tel. 861-47-34 po 20.00, tel. kom. 0-608-356-832. ZS-675
- Do wynajęcia 100 m<sup>2</sup> na mieszkanie lub inne cele, tel. 862-42-76, wieczorem. ZS-677
- Zamienię własnościowe 32 m<sup>2</sup> na większe do 50 m<sup>2</sup>, tel. 0-600-672-737. ZS-679



## PIŁKA NOŻNA

Juniorzy

## Udany rewanż

Orkan Sochaczew - Ikar Sochaczew (sen.) 3:3 (2:1) gole: Kupiec, Wójcik, Traczyk

Z powodu przymusowej przerwy w rozgrywkach juniorzy rozegrali kolejny sparing. Pierwszą gola zdobyli "lotnicy". Podopieczni Roberta Błaszczaka szybko się otrząsnęli i do przerwy strzelili dwa gole. Wynik mógł być jeszcze wyższy, gdyby Daniel Wójcik pokonał z karnego swojego starszego brata.

W drugiej połowie szkoleniowiec juniorów wpuścił na boisko graczy rezerwowych, którzy stanowić mają trzon zespołu w najbliższych dwóch sezonach. Ikar osiągnął lekką przewagę i wyszedł na prowadzenie. Orkan ambitnie walczył do końca. Walka się opłacała. Kilka minut przed końcem celne uderzenie Traczyka doprowadziło do remisu. 20 kwietnia Orkan rozegra swój drugi mecz ligowy w tym sezonie, rywalem będzie warszawski Kamionek (mecz wyjazdowy).

(et)

## MKS "Orkan" zaprasza

Miejski Klub Sportowy "Orkan" zaprasza w kwietniu na następujące imprezy:

Obiekt przy ul. Warszawskiej

20.04. Orkan - Blonianka - piłka nożna trampkarska

21.04. Orkan - Ogniwo Sopot - Seria A rugby

(p)

## RUGBY

Seria A

## Do sensacji zabrakło dwudziestu minut



Arka Gdynia - Bakoma Orkan Sochaczew 39:6 (5:3) punkty: Wróbel (6)

skład: Brodowski (62. min Radzymiński), Stachniuk, Adamiak, Orliński (50. min Sieklicki), Tarmanowski (69. min Żakowski), Polakowski,

Braźuk, K.Liedel (28. min Marczewski), Szymański (73. min Hetmanowski), T.Jabłoński, Wróbel, Danieluk, Pisarek, Michalak.

Rugbiści na mecz z jednym z faworytów ligi - Arką Gdynia wyjechali już w pią-

tek, by w ciszy i spokoju, z dala od ucich wieczornych przygotowań się do spotkania. O godzinie 17.00 (nietykowa pora meczu) nasi zawodnicy wybiegli na boisko mocno skoncentrowani. W ich oczach malowała się ogromna chęć zwycięstwa oraz sportowa złość. Pewna swojej siły Arka rusza do ataku. Popelnia sporo błędów, akcje gdynian są przerywane przez dobrze asekurujących sochaczewian. Zdeprymowani gospodarze ustępują nieco pola. Na efekty nie trzeba długo czekać. Już w 12. min Wróbel kopie drop-gola, niecelnie. W 20. min Orkan wykonuje przygotowaną specjalnie na ten mecz zagrywkę. Efektem jest młyn dla gości 5 metrów od pola

potężnego Marczewskiego, który wzmacnia siłę sochaczewskiego młyna. W 30. min, po błędzie Michalaka, gdynianin wpada na pole punktowe. Na szczęście na posterunku jest Tomasz Jabłoński, który umiejętnie blokuje piłkę i wypycha rywala na aut. 6 minut później Wróbel ponownie z 45 m kopie drop-gola, piłka nie dolatuje do słupów. W rewanżu Arka gra kontynuacyjnie. Gospodarze gubią naszych obrońców i zdobywają punkty. Odpowiedź sochaczewian jest natychmiastowa i pierwsza połowa kończy się wynikiem 5:3.

Rozpoczyna się druga połowa. Kibice głośnym dopingiem domagają się kolej-

darze w ciągu dwudziestu minut zdobywają 34 punkty i wyraźnie wygrywają zawody. W drugiej połowie trener Kopyt wpuścił na boisko zawodników, którzy wracają do pierwszego składu po przerwie (Radzymiński, Żakowski), spowodowanej służbą wojskową lub starając się wejść do grona seniorów (Sieklicki, Hetmanowski). W meczu w Gdyni zawiódła formacja autu oraz "Kiwi" Michalak, który zupełnie się pogubił. Cieszy jednak fakt coraz lepszego zrozumienia w drużynie, i współodpowiedzialności za wynik. Orkan walczy z wielką determinacją. O ile walory, które Bakoma pokazała w Gdyni przez 60 minut, za tydzień w Sochaczewie (niedziela 21.04. godz. 13.00 Bakoma Orkan-Ogniwo Sopot) pokaże przez całe 80, kibice którzy przyjdą na sochaczewską Maracanę z pewnością obejrzą fascynujący pojedynek, zwłaszcza, że do składu wróci Szymon Gubar (dzięki Szymonowi za przygotowanie tej relacji) oraz juniorzy: Szwarc, Śmielak i Pietrzyk.

## Inne wyniki XI kolejki:

Bud.Łódź - Bud.Lublin 18:0

Ogniwo - Posenania 45:3

Bud.Olsztyn - AZS Gd. 15:9

Lechia - Juvenia 30:3

## Tabela:

1. Bud. Łódź	12 32 401-126
2. Ogniwo	12 32 376-99
3. Arka	11 31 424-82
4. Lechia	11 31 376-113
5. Bud. Lublin	11 21 182-200
6. Juvenia	11 19 148-378
7. Bakoma Ork.	11 17 190-291
8. AZS Gd.	12 16 144-369
9. Bud. Olsztyn	11 15 109-387
10. Posenania	12 14 91-396

(et)

## Rodzice!

Co drugie dziecko ma problemy z kręgosłupem.

Razem możemy temu zapobiec

## Pływalnia "Orka"

zaprasza dzieci i młodzież na gimnastykę kompensacyjną. Zebranie organizacyjne 6.05.2002 godz. 18.00 sala klubowa pływalni "Orka"

Bliższe informacje

- kasa pływalni  
- ratownicy  
- sekretariat MOSiR tel. (046) 862-77-59

Nie musisz umieć pływać!

## Międzywojewódzki Turniej Judo w kategorii dzieci

## Dzieci na macie

W dniu 6.04.2002 r. w hali MOSiR w Sochaczewie przy ul. Warszawskiej Towarzystwo Przyjaciół Judo zorganizowało Międzywojewódzki Turniej Judo w kategorii dzieci. Startowali zawodnicy z siedmiu klubów: Pantery Brwinów, Zryw Łowicz, Jutrzenka Płock, Vis Skierniewice, Widok Skierniewice, UKS-7 Sochaczew i Orkan Sochaczew. Bardzo dobrze spisali się zawodnicy Orkanu. Podopieczni Arkadiusza Sobieraja i Jerzego Szymańskiego zespołowo zajęli pierwsze miejsce.

Natomiast indywidualnie następujące lokaty:

**Dziewczęta rocznik 1990-91**

Waga 33 kg II miejsce - Paulina Mostowska

Waga 54 kg I miejsce - Agnieszka Korniluk

II miejsce - Ania Ciechomska

Waga 72 kg I miejsce - Natalia Wiśniewska

Waga 46 kg III miejsce - Olga Śliwicka

**Rocznik 1991/92**

Waga 34 kg II miejsce - Kinga Gołębiowska

**Rocznik 1992/93**

Waga 35 kg I miejsce - Basia Czekatowska

II miejsce - Sylwia Pawelec

Waga 44 kg I miejsce - Ewelina Sobieraj

II miejsce - Ewelina Brodnicka

Waga 24 kg I miejsce - Kasia Gołębiowska

II miejsce - Agnieszka Połubok

**Rocznik 1988/90/91**

Waga 43 kg I miejsce - Ania Ekielska

II miejsce - Agnieszka Pisarek

III miejsce - Kasia Kulisz

Waga 52 kg II miejsce - Sylwia Ekielska

III miejsce - Marta Kaniowska

Waga 40 kg II miejsce - Weronika Wolanin

III miejsce - Agata Gawart

**Chłopcy rocznik 1992/93**

Waga 25 kg I miejsce - Jakub Plichta

II miejsce - Maciej Wilamowski

III miejsce - Szymon Chmielewski

III miejsce - Jacek Kulisie-wicz

Waga 33 kg II miejsce - Adrian Adamczyk

III miejsce - Łukasz Walda

**Rocznik 1990/91**

Waga 29 kg I miejsce - Przemek Pawelec

Waga 60 kg I miejsce - Konrad Brudnicki

Waga 35 kg I miejsce - Marcin Smagała

Waga 53 kg I miejsce - Jasiak Czekatowski

II miejsce - Wojtek Gmurerek

Waga 48 kg I miejsce - Marcin Stencel

Waga 39 kg II miejsce - Marek Sadyński

Waga 72 kg I miejsce - Krzysztof Baczyński

II miejsce - Łukasz Szymaniak

Waga 34 kg I miejsce - Kamil Pawelec

Waga 30 kg I miejsce - Adrian Ponichtera

Waga 47 kg I miejsce - Krzysztof Szczepaniak

II miejsce - Mirek Raczkowski

Waga 37 kg III miejsce - Jasiak Urbański

**Zespołowo I miejsce Orkan Sochaczew**

II miejsce - Pantera Brwinów

III miejsce - Zryw Łowicz

IV miejsce - Jutrzenka Płock

V miejsce - Widok Skierniewice

VI miejsce - UKS-7 Sochaczew

VII miejsce - Vis Skierniewice

Jedna jest wiosna ...  
i jedno jest takie jak ona radio !!

103.5 FM

**plus** radio

Między Łodzią a Warszawą



## Szanuj dziennikarza swego...

Dziennikarska młodzież nie pamięta, ale WSZYSCY zaczęliśmy w Ziemi Sochaczewskiej. Czy się to komuś podoba, czy nie, Janusza Szostaka poznano w mieście, gdy na początku lat '90 założył "Ziemię", ja miałem przyjemność być jej współpracownikiem. To dzięki ZS wybrałem ten zawód.

Aż trudno uwierzyć, że Strona Burzyńska ukazuje się

po raz 200. Policzyłem na palcach, to ponad 4 lata! Zdarzało mi się "oberwać" na Stronie, m.in. za poglądy na temat muzyki disco polo i kilka tekstów zamieszczonych w Echu. Ale nie ma to jak dobra reklama. Chyba Madonna mawiała, że nie jest ważne, jak piszą - dobrze czy źle - grunt, że piszą! Podobno niektóre miejskie i powiatowe fiske obrażają się na Sławka za wylany na ich głowę

kielich zółci. Pamiętam, jak podczas konferencji prasowej wysoko postawiony VIP prosił "niektórych dziennikarzy", by spotkanie potraktowali poważnie a nie jako temat do zgrzyliwego felietonu. Nikt chyba nie ma wątpliwości, gdzie prośbę urzędnika miał Sławek B.

Krzysztof Wasilewski kierujący urzędem pracy trzyma w biurku "Osiem Przykazań" dotyczących postępowania z dziennikarzami. Paru mądrym głowom u władzy przydałoby się zapoznać z tym dekalogiem. Dla przykładu: przykazanie pierwsze "Dziennikarze to też ludzie i należy być dla nich miłym", zasada szósta "Szanuj dziennikarza swego - możesz mieć gorszego" (pokazałbym jednego palcem). Jak się kiedyś w..., to wydrukuję 100 egzemplarzy i rozeszle do wszystkich najstarszych urzędników (a czy są inni?).

Tak jak przed laty do języka weszło sformułowanie falandyżacja prawa, tak dzięki Sławkowi nie trzeba tłumaczyć, kim jest Marcin z Sucheja a kim Mieczysław z Głuchowa. A propos, zagadka. Na kogo w tzw. kręgach mówi się pchła szachrajka? Za poprawną odpowiedź będzie nagroda - peruka danska i mendel jaj.

Na koniec pragnę Ci Sławku złożyć gratulacje z okazji dwusetki. Tak 3mać.

Daniel Wachowski  
"Echo Powiatu"



JANUSZ ROGULSKI

## Be ballada

Bakcyl Burzyńskiego bawi buzie beneficjentów.

Bezblędne, bezbolesne bachanalia badają baśniowość bytu.

Bazgranie Burzy burzy bagatelizujących bek.

Bojaźń betonów bombardowanych "Burzyńską"!

Belfer Burzyński bezwiednie bełkoty babrze błotem.

Bat, bagnet, balsam - broń bakalarza.

Bezradni buntownicy błędną.

Balety baronów banalem będą.

Burzyński baguje bezdymnie baców, baby, Boneyem.

Ba, bez Burzyńskiego badminton błędnie.

"BURZYŃSKA - BEZTERMINOWO, BEZ OGRNICZEŃ

BURZYŃSKI - BURMISTRZEM!!

BOGUMIL



Zabawka dydaktyczna skonstruowana przez rzeźbiarza Krzysztofa Zielińskiego naprawdę działa dzięki wmontowanej wewnątrz poruszanej korbki pompce. Taką pompkę każdy z nas posiada w płucach. A Krzysiek, który niedawno rzucił palenie, chyba chce nas przekonać, że ci, którzy palą, muszą mieć w głowie "niezłą korbkę".



Na "dwusetkę" (nie mylić z dwiema "setkami") Stronie Burzyńskiej życzyć należy jeszcze dwustu, czterystu, tysiąca, miliona... - to nie wszystko i jeszcze jednego wydania. Czegoż jeszcze? Ano, jeszcze więcej ciekawych "spojrzeń", jak to mawiają z kraju i ze świata, my zaś mówimy: z Sochaczewa i nie tylko (na szczęście!!!). Ciekawi jesteście czego jeszcze? Oczywiście więcej strzałów "Z grubej rury". Tylko nie wystrelajcie wszystkich, bo dobrze jest jednak mieć z kim wypić chociaż "Małe piwo". Tego wszystkiego i jeszcze więcej życzy stały czytelnik

Radio PLUS.



## Ale numer!

To już cztery lata od czasu, gdy zaistniała "Strona burzyńska". Przedtem zaś sześć lat katowałem publiczność felietonami wewnątrz numeru. To na pewno dobrze ponad pół tysiąca tekstów - włos się jeży na głowie! Ileż to lasów można by uratować! Gdybym pisał powieść, byłoby tego na parę opasłych tomów, tylko kto by chciał te cegły czytać? A tak, mogę z przekonaniem powiedzieć: mojego dziadka znała cała ulica, mojego ojca znało już pół miasta, mnie pamięta cały powiat!

Dziś jednak będę grzeczny i serdecznie z tego miejsca podziękuję zwłaszcza wszystkim autorom, którzy przy święcie wyreczyli mi w robocie i zechcieli własnym słowem pisaniem oraz plastyką zrobić czytelnikom taki numer. Dziękuję również tym, którzy swoją życzliwością wspierali mnie duchowo, a także tym, którzy swą niezyczliwością utwierdzali w przekonaniu, że wiele jeszcze zostało do zrobienia. Ale najbardziej dziękuję tym, którzy robią wszystko, abym miał co tydzień na stronie o czym pisać. Zapewniając więc o swej wdzięczności, muszę dodać, że bardzo liczę na nich w dalszym ciągu. Róbcie swoje, bo Polak potrafi. I to jeszcze jak!

Nie każdy pewnie pamięta, że na początku było słowo... przepraszam, że na początku swego istnienia "Strona burzyńska" nosiła dumną nazwę "Gazeta burzyńska". Ta winieta jednak zaczęła drażnić kogoś w naszych władzach oraz ówczesnego redaktora naczelnego. Być może obawiano się, że chcę ją sprywatyzować albo, że ludzie pomyślą, iż inne strony również opisujące działalność naszego establishmentu (przepraszam za koficówkę) to także żart. Tak czy owak, naciski były mocne, i po wyciszczeniu została się w tytule jedynie strona. Ale może to nawet lepiej, bo zrobić coś "na stronie" to przecież dla każdego ogromna ulga.

Sławomir Burzyński

## MAGICZNA LICZBA

Dwieście "Stron Burzyńskich" to niemałe osiągnięcie w skali naszego miasta - przecież to kupa papieru. Nie ma i nie było chyba drugiej takiej "strony". Ilu z nas rozpoczyna lekturę gazety "od końca"? Także w ankiecie, którą przeprowadzaliśmy z okazji dziesięciolecia gazety, wyrażano się o niej w samych superlatywach. Chociaż jest to strona, która nie zawsze poważnie podchodzi do naszych lokalnych, i nie tylko, problemów, to jednak o jej skuteczności świadczy wiele telefonów i listów od wkurzonych czytelników.

Cięty język, który niejednokrotnie sprawia nam (a zwłaszcza mnie, jako naczelnemu), wiele kłopotów z tłumaczeniem urażonym "co autor miał na myśli" przysparza jednocześnie popularności wśród tych, którzy potrafią śmiać się z naszych wad i ulomności. Choć Burzyńska jest stały w uczuciach (prawie od początku w gazecie - małe przerwy się nie liczą), to jednak ciągle wiele godzin spędzamy nad jego interpre-

tacją wydarzeń miejskich i gminnych. Zławsza za wtedy, gdy "doloży" samorządowym notabdom. Na te same wydarzenia może być przecież wiele spojrzeń - i poważnych, i kpiących, i... współczujących. Wynikiem tego jest co tydzień przez jednych doceniana i lubiana, przez innych (zwłaszcza tych, o których pisze B.) zniechęcona strona.

Życząc Sławkowi następnych "dwustu" numerów oraz wielu tematów (co nie będzie chyba trudne w dobie zbliżających się wyborów samorządowych), muszę też z przykrością stwierdzić, że jest w tym miodzie dla czytelnika zawsze też i łyżka dziegciu. Dlatego i autorowi, i czytającym, a zwłaszcza "bohaterom" "Grubej Rury" i "Małego Piwa" życzę, aby podchodzili do nich z przykrością oka - ale tylko jednego.

Jak się nie ma, co się lubi, trzeba lubić... Burzyńskiego.  
Andrzej Wach -  
z rządu naczelnych

## Czy warto pyskować

Gospodarz tej strony zwrócił się do mnie, abym napisał parę słów na zadany temat. Przyznam szczerze, że w pierwszym, drugim i trzecim odruchu, a także w kolejnych wzbudziłem się przed tym na wszelkie sposoby. Tak się bowiem składa, że mam gdzie pisać i robię to w towarzystwie, w którym czuję się lepiej. Pisanie do "Ziemi Sochaczewskiej" sprawiło mi frajdę jakieś dziesięć lat temu. Jednak trochę z sentymentu, za tym co minęło i na szczęście nie wróci, a nieco z przekory, znalazłem się na łamach, na których nie powinienem się pojawić.

To tyle tytułem przydługiego wstępu, do pracy na zadany temat, który, co gorsza, zapomniałem. Prawdopodobnie byłem proszony, aby napisać coś na temat roli prasowych pysków w pozyskiwaniu czytelników. Nie wiem, czy istnieją w tej dziedzinie badania, ja w każdym razie takowych nie prowadziłem. Obserwacje jednak w tej materii niewątpliwie jakieś posiadam. I niestety,

w większości kojarzą mi się one z rubryką, do której dziś nieopacznie sam się wpakowałem. Gospodarz tej strony (proszę wybaczyć mi za szczerze mimo jubileuszu) ma bowiem taką przypałość, że lubi atakować ludzi, często bez zdania racji. Dobrze bowiem zdaje sobie sprawę, że czytelnicy też ludzie i uwielbiają, gdy inni obrzucają się błotem. Sam wielokrotnie byłem w tym miejscu trafiony lepką brzeją ziemi. A następnie poniesiony emocjami, wdawałem się w pyskówki z autorem. Nie mam jednak pojęcia, nawet nie chcę go mieć, czy w jakikolwiek sposób przyczyniły się one do wzrostu poczytności tego właśnie tygodnika. Na czym, szczerze mówiąc, w ogóle mi nie zależy, a nawet wprost przeciwnie. Z tego też powodu, chociaż mam dziś ku temu niezłą okazję, nie będę dalej pyskował gospodarzowi. Mogłoby się bowiem okazać, że ma to jakiś wpływ na wzrost poczytności.

Janusz Szostak,  
Express Sochaczewski



## Co z nich wyrosło?

Na fotografii zrobionej 11 marca 1970 roku widzimy dwóch chłopców, z których jeden pisze dziś na stronie, drugi zaś uczy teraz sochaczewską młodzież. Czy poznajecie ich? Jeśli tak, zadzwoncie lub napiszcie, kogo zdjęcie przedstawia. Nie od rzeczy byłoby też określić miejsce, które stanowi

to tego z górą trzydziestoletniego konterfektu. Jak ten czas leci...

Za prawidłową odpowiedź otrzymać można będzie atrakcyjną zapewne dla rówieśników naszych bohaterów kasę z muzycznymi hitami lat 80-tych. Czekamy na odpowiedzi do soboty 20 kwietnia.



PRZEMEK STACHOWSKI

- Nie pyskuj, bo cię zamaluje!

Chciałbym w tym miejscu serdecznie podziękować za to, że Janusz Sz. (trudne zadanie dykcyjne) mimo wyraźnego obrzydzenia zmusił się jednak do napisania tych kilku zdań nie robiąc lachy. Rozumiem też świetnie, że skoro ma on gdzie pisać, wolałby pyskować przeniesić na swoje łamy, bo bardzo cieszyłby się, gdyby "Ziemia" rozchodziła się słabiej. Sam jednak redaktor przyznaje, że to my na "Stronie burzyńskiej" w pyskówkach specjalizujemy się skutecznie, strzelając do oponentów z grubej rury celnymi zdaniami. Poza tym, jak się wydaje, mniej istotne jest to, by mieć gdzie pisać - bardziej, by było to potem komu czytać...

No i proszę, okazuje się, że pyskówki nawet przy święcie nie udało się nam uniknąć, i dobrze.

Sławomir Burzyński